

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 20.

.3 Lutego 1817.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Miałeć N. Pan wzgląd na celujące usługi poniższych, w Galicyi umieszczonych Urzędników, iako to: 2go Kommissarza cyrkułowego, W. Jana Niteckiego, 3go Kommissarza cyrkułowego, W. Jerzego Ostermana, nadliczbowego Kommissarza cyrkułowego, W. Franciszka Nemetego, i Konceptysty gubernialnego, W. Karola Czeczka (Czetsch), raczył najłaskawiej mianować pierwszego Kommissarzem cyrkułowym 1wszej, drugiego Kommissarzem cyrkułowym 2giej, a dwóch ostatnich Kommissarzami cyrkułowymi 3ciej klasy.

Równie też raczył N. Pan 3go Kommissarza cyrkułowego w Galicyi, W. Józefa Abrosa Rechtenberga, ze względu naiego zdolność i czynność w służbie kilkunastoletniej, mianować Kommissarzem cyrkułowym agiej klasy.

Dostrzegacz Austriacki zawiera następujący artykuł ze Szląska Austriackiego:

W Hoszycach wielkich, miyscu, w Szląsku Pruskim, na samej granicy Austriackiej leżącym, był niedawno wielki pożar. Polny Marszałek-Porucznik Baron Wimpfen, dowodzący w Tropawie, kazał wyruszyć części osady. Widząc niebezpieczeństwo, w którym się wyż rzezone, bardzo znakomite miejsce znajdowało, i znając przyjacielskie stosunki, zachodzące między obu Państwami, a czyniące także obopólną korzyść codziennemu sąsiedzkemu znoszeniu się, kazał przeyść żołnierzom swoim granicę, co najszczęśliwszy skutek sprawiło. Powiodło się bowiem C. K. żołnierzom przez natężoną pomoc uśmierzyć pożar, i ocalić przez to wielką część budynków, które stałyby się były niechybnie pastwą płomieni.

N. Król Pruski, napisał z powodu tego zdarzenia następujący list do polnego Marszałka-Porucznika Barona Wimpfena: „Bardzo szacowny Mości Jenerale! Jenerał-Porucznik Hün erbein zdał Mi o tem sprawę, iak

podczas pożaru w Hoszycach wielkich, stojący osadą w Tropawie żołnierze Ces. Austriacy, dawali z rozkazu W Pana sposobem ludzkim pomoc nieszczęśliwym mieszkańcom, przy gaszeniu ognia i ratowaniu ich własności. Ten dowód okazanego na nieszczęście Poddanych Moich uczucia, podwójną w oczach Moich ma wartość, gdyż widzę w nim oraz przyziemną oznakę szczęśliwego porozumienia się między żołnierzami Monarchy W Pana a Moimi. Dziękując W Panu, bardzo szacowny Mości Jenerale, i żołnierzom Jego w imieniu tych Nieszczęśliwych, którym za przyczynieniem się W Pana tak dzielną dano pomoc, zapewniam Go oraz, że wszyscy Moi Zastępcy w Prowincyach Państwa Moiego, pałają żądzą udowodnienia czynami tych uczuć przyjacielskich, które W Pan przez postępowanie swoje okazał. Zostaję z szczególniejszym szacunkiem

Panu Jenerałowi życzliwym.
Fryderyk Wilhelm.

W Potsdamie d. 26. Grudnia 1816.

Z Wiednia d. 24. Stycznia. — Z największą radością donosimy, że szanowny Marszałek polny i Prezes nadworney Rady wojenney, Xiążę Szwarzenberg, codziennie ma lepszą. Skutki paraliżowego paroxyzmu, który go spotkał, zmniejszyły się już tak znakomicie, iż wyglądamy z ufnością zupełnego wyzdrowienia iego, i pewną mieć możemy nadzieję, że ten świetny Wódz na długie jeszcze lata w zupełnej sile dla Monarchii zachowanym zostanie. (Z Dostrzegacza Austriackiego).

Z Wiednia dnia 25. Stycznia. — Wyszło tu następujące ogłoszenie:

C. K. Zjednoczona Deputacya wykupna i umorzenia ogłasza niniejszem, że pod icoj zarządzeniem, dozorem i kontrolą, w obecności wyznaczonego C. K. Kommissarza, i z wdaniem się deputacyney nadworney Izby rachunkowej, z owych papierowych pieniędzy, które drogą dobrowolney pożyczki na prowizję po 5 od sta w monecie konwencyney, w skutku najwyższego Patentu z dnia 29. Października 1816go otworzonej, weszły, i na-

tychmiast przedziurawione zostały, znowu summa Dziesięciu milionów Złotych Reńskich, a oraz 1600 ZR. papierowych pieniędzy, które C. K. Rotmistrz F. W. Lohr z patriotyzmu złożył, i na spalenie przeznaczył, poitrze, d. 27. b. m. o godz. 10tej przed południem, w domu palenia na stoku (glacis) przed bramą Stubenthor zwaną, publicznie zniszczoną zostanie.

W Wiedniu dnia 25. Stycznia 1817.

Adam Hrabia Nemes,
Zastępca Prezesa, i Deputowany
Stanów Siedmiogrodzkich.

Antoni Hrabia Lanckeroński,
Deputowany Stanów Galicyjskich.

Jan Gadoła,

Deputowany Stanów Stryjskich.

Z *Klagenfurtu* d. 10. Stycznia. — Temi dniami wieziono przez miasto nasze pod liczną strażą Pułkownika Oliniego, a tuż po nim Jenerała Pignatellogo do twierdzy Józefsztađu. (Z *gazety Klagenfurtskiej*.)

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Poselstwo Prezydenta do Kongressu sprawiło w obydwóch Izbach Reprezentantów Narodu i w Publiczności powszechnie przyjemne wrażenie. Tymczasem wciąż jeszcze trwają żywe spory między federalistami a stroną republikańską Prowincyi rozmaitych. W Marylandzie otrzymali federaliści przewagę, w największy zaś części innych Prowincyi, republikanie, do których także dawniejszy Prezydent Jefferson, teraźniejszy Prezydent Madison, a szczególnicy Sekretarz Stanu Monroe należą. Utworzenie Banku narodowego, które szczęśliwie do skutku przyszło; nowe rozpoczęcie wypłat banków pojedynczych w monecie gotowej, począwszy od Lipca 1817go, i niesnaski z Hiszpanią, składają główną osnowę gazet Amerykańskich. Nawalne deszcze narobiły szkody na lądzie, mocne hurze szkodziły żegludze, a w Nowym-Yorku dało się uczuć trzęsienie ziemi. Stan handlu i pomyślności, był w ogólności kwitnącym i korzystnym, luboć gazety Angielskie przeciwnie zapewniają.

Według doniesień z Bostonu, dzień 4ty Grudnia przeznaczonym był podług praw do wyboru nowego Prezydenta. Wyborcy tameczni, w liczbie 22, obrali jednogłośnie szanownego Rufusa Kinga z Nowego-Yorku Prezydentem, a szanownego Johna Howar-

da z Marylandu, Wice-Prezydentem. Sądzą jednakże, że w innych Prowincjach Stanów Zjednoczonych, większość głosów na P. Monroe wypadnie.

Do Filadelfii przybyło z Amsterdamu 400 Szwajcarów, którzy się z Kraju swojego wynieśli. Chcą oni udać się do Vevay nad jeziorem Ohio, gdzie osiadło wielu ich ziomków, trudniących się zakładaniem ogrodów winnych.

W Baltymorze zdarzył się niedawno znowu ten przypadek, że wszyscy maytkowie jednego okrętu Angielskiego, stojącego na kotwicy w porcie tamecznym, (wyławszy sternika) nie chcieli żadną miarą powrócić do Londynu, i woleli raczej zostać się w Ameryce. Gdy wszystkie usiłowania, które czynił Kapitan tegoż okrętu w celu skłonięcia tych marynarzy do odmienienia ich zamiaru, były bezskuteczne, i gdy tenże Kapitan nie mógł znaleźć natychmiast innych maytków, przeto przywiedzionym został do konieczności sprzedania tego okrętu.

Józef Bonaparte żyje spokojnie w małej włości pod Bodentownem (która 16--do 18,000 dollarów jest warta) i stosuje się zupełnie do obyczajów krajowych.

Ameryka Hiszpańska.

Najnowsze wiadomości z Rio-Janeiro z dnia 25. Października (w Dostrzegaczu Austryackim umieszczone) donoszą, że wojsko Portugalskie już znaczne postępy w Kraju Buenos-Ayres zrobiło. Naczelny Wódz onegoż (którego imię nie jest wyrażone) wydał odezwę do mieszkańców Montevideo i wschodniego brzegu rzeki la Plata, oświadczając onymże, iż Portugalcykowie przychodzą jako ich przyjaciele dla przywrócenia porządku i uwolnienia ich od iarżma Artigasa, którego mocy zniszczeniem zagrażają. O dalszych zamiarach Portugalcyków nie ma wzmianki w tej odezwie. Niektóre listy dodały, iż (w Brazylii) o zajęciu Montevideo przez Portugalcyków tak mało wątpiono, że już kilka okrętów z Rio-Janeiro z podróżnymi do portu tamecznego wypłynęło, a wyprawy handlowe w temże samem przeznaczeniu przygotowywano. — Według innych doniesień, ma Artigas 7000 wojska, które się po części z dobrze wyćwiczonych żołnierzy liniowych, po części zaś z lekkiej jazdy składa. Artigas miał w kilku potyczkach wziąć górę, a na innem miejscu wtargnąć nawet w granice Brazylijskie.

Z Buenos-Ayres donoszą, że tam ciągną wile ludzi do woyska. Rzeka la Plata wystąpiła była z brzegów i przez powódzie znaczne szkody porobiła. Jenerał Belgrano objął dowodztwo nad woyskiem powstańców Peruwiańskich.

Gazety Amerykańskie umieściły przejęte listy, częścią przez Gubernatora Hannanę, częścią przez Hiszpańskiego Posła przy Zjednoczonych Stanach Ameryki i północney, częścią też przez oycę Jenerała Toledo pisawc. Te listy potwierdzają, że Jenerał Toledo, który się nieiaki czas za sprawą powstańców Ameryki Hiszpańskiej ze wszystkich sił umywał, teraz ich opuścił, i za pośrednictwem Posła Hiszpańskiego znowu do służby Króla swojego powrócił.

Hiszpania.

Według wiadomości z Madrytu pod d. 20. Grudnia (umieszczonych w gazetach Paryżkich) miał Król Hiszpański uchwalić wysłanie dwunastu Kommissarzy, a mianowicie sześciu do Meksyku, a sześciu do Buenos-Ayres, z propozycjami do powstańców tamecznych. Ci Kommissarze mają być opatrzeni w dostateczne pełnomocnictwa dla pojednania tych pięknych krajów z matką Ojczyzną (Hiszpanią). Między osobami, którym to ważne poselstwo ma być zlecone, wymieniają Jeneratów Rochego i Wittinghama. Oba dwa mają posiadać zaufanie Króla, oraz potrzebne talenta i wiadomości, ażeby w tak ważnym przedmiocie mogli być użytymi. Biega oraz pogłoska, że 8000 ludzi samego wyboru węgla z Sewilli do Kadyxu wyruszyć, a z tamtąd pod rozkazami Hrabiego Abisbala (Jenerała O'Donnella) ku rzece la Plata popłynąć mają.

Wyrokiem z dnia 6. Grudnia zakazał Król na nowo w Państwach swoich, tak Europejskich, iako i Meksykańskich, sprzedaż wszelkich bawełnianych towarów Angielskich (nawet już wprowadzonych), a to na korzyść monopolium towarzystwa Filipińskiego.

Stolica Madryt, która dotychczas dawała sobie tytuł: bardzo szlachetnego, bardzo prawego i bardzo sławnego miasta, prosiła teraz Króla o pozwolenie, aby się takż: bardzo bohatyryjskiem miastem nazywać mogła. Król mając wzgląd na wielkie dowody przywiązania i wierności mieszkańców tej stolicy ku swejey osobie, zezwolił na tę prośbę wyrokiem, d. 22. Grudnia do Prezesa Rady Kastylskiej wydanym.

Gazeta dworska Madrycka z dnia 3igo Grudnia donosi o dymissyi P. Aranjo z Ministerstwa Przychodów następującemi słowy: „Król zezwolił nakoniec na kilkakroć ponowioną prośbę Ministra Przychodów Don Manuela Lopeza Aranjo, i uwolnił go od tego urzędu, mianowawszy go rzeczywistym Radcą Stanu w dowód swojego sacunku dla niego. Następca Don Manuela Oranjo iest P. Garray, któremu sprawy Ministerstwa Przychodów tymczasowo poruczonemi zostały.

Według gazet Angielskich, podał P. Oranjo Królowi, krótki czas przed wzięciem dymissyi, wykaz wydatków krajowych na rok 1817sty; według tego wykazu, wynosiły zaległości z roku 1815go i 1816go 35 milionów, a niedobór (deficit) na rok 1817sty 10 milionów piastrow.

Sądzą, że P. Cevallos, którego do Dworu Neapolitańskiego wysłać miano, kierować będzie niezabawem znowu iako pierwszy Minister sprawami Królestwa.

Gazety Hamburgskie piszą, że Infant Hiszpański, Don Francesco, najmłodszy Syn Króla Karola IV., który z rozkazu Brata swojego, panującego teraz Króla Ferdynanda, miał się do Madrytu udać, i inż przez Cenis przejeżdżał, odebrał w drodze od gońca umyślnego doniesienie, aby dalszey podróży tymczasowo zaprzestał. Wrócił się zatem do Turynu.

Brazylia i Portugalia.

Więści o powrocie N. Króla Portugalskiego i Brazylijskiego do Lizbony, które się niedawno rozeszły, mają według innych doniesień być całkiem bezzasadne.

Prywatne listy z Lizbony donoszą, że znany Jenerał Hogendorp przybył z Francyi do Lizbony, żąda, iak słyhać, do Brazylii popłynąć zamysła.

Wielka Brytania i Irlandya.

Królowa zapadła była bardzo za zdrowiu przez zapalenie w kiszczkach; przez puszczenie krwi została uratowana. Doniesienie zaś Lekarzy o stanie zdrowia Króla przez miesiąc Grudzień, było w tych wyrazach: „Król na ciebie iest zdrów; biorąc w ogólności, iest spokojnym, ale choroba umysłu zawsze ta sama.“

W. Xiążę Rosyjski Mikołaj, powrócił w towarzystwie Jenerała Bloomfielda do Londynu z podróży, odprawionej w głąb Anglii.

Dnia 8. Stycznia okrytym był Londyn mgłą tak grubą, iakiey naystarsi ludzie nie pamiętają. Aż do południa musiano wszędzie palić światło, a domów z iedney strony ulicy do drugiej, rozeznac nie było można. (W Wiedniu była d. 4. Stycznia mgła, równie prawie tak mocna.)

P. Hunt gra teraz formalnie rolę mowcy Ludu. Wydał ón był odezwę do Prezydenta Bathu, ażeby w tem mieście zgromadzenie Ludu zwołał; a gdy ten nie przyjął tej propozycji, przeto P. Hunt wczwał sam przez poprzylepiane kartki mieszkańców Bathskich, aby się dnia 6. Stycznia na zapowiedzianem zgromadzeniu stawili. Zjechawszy tam w dniu pomienionym przed południem, miał natychmiast mowę do małej liczby ludzi, znajdujących się na podwórzu domu iego, poczem wczwał ich do powtórnego zgromadzenia się w Orange-Grove, gdzie wkrótce z dwoma innymi mowcami (młodym wieśniakiem i księgarzem) wystąpił. Wszyscy mieli kolejno mowy, na które obecni to gwizdałi, to klaskali. Mowcy nie sprawili jednakże pożądanego wrażenia, i nie mogli do żadnego kroku skłonić słuchaczy swoich. P. Hunt zdawał się być zupełnie przekonany, że z całą swoją wymową u mieszkańców Bathskich niczego nie dokazał, dla czego podobność wszelkich podobnych kroków zaniecha.

Według gazet Londyńskich z dnia 6. Stycznia okazały się przychody krajowe w ostatniem ćwierćroczu (od 5. Października do 5. Stycznia) przeszło o 1,000,000 funt. szterl. (10,000,000 ZR.) mniejszemi, aniżeli w ćwierćroczu poprzedzającym, i wynosiły tylko 11,118,000 funt. szterl. (111,180,000 ZR.); wydatki na to samo ćwierćroczcie wyznaczona czynią 13,230,000 funt. szterl. (132,000,000 ZR.), a zatem przeszło dwa miliony więcej, aniżeli zebrano. Po oznajmieniu tych szczegółów spadły fundusze publiczne o pół procentu. Dzienniki poumieszczały obszerne rozmowowania nad tym niedoborem (*deficit*). Gazeta Morning-Chronicle z podwojoną odwagą zaczepia Ministerium, twierdząc, że niepodobna jest utrzymać się długo przy terażniejszym systemacie wydatków. Przeciwnie zaś gazeta Kuryer zapewnia, że za pomocą niektórych oszczędności już przygotowanych, i kredytu, który rewersa skarbowe mają, Rząd łatwo pokona raczej pozorne, aniżeli rzeczywiste trudności tego braku. Gazeta Times stoi w pośrodku, odrzuca obie zdania, iako przesadne, i przepowiada, że najbliższy budżet przrządzi stanowczą walkę między obiema wielkimi stronictwa-

mi politycznemi. Gazeta Times sądzi za rzecz pewną, że zwycięzcy lub zwyciężeni, mogliby potrzebować pomocy od strony trzeciej, a mianowicie od polityków, mających wpływ do tejże gazety (od strony Welleslejowskiej).

Francya.

Dnia 13go Stycznia zł. żył Marszałek Lefebvre (Xiążę Gdański) przysięgę wierności przed Królem, i otrzymał z rąk iego baławę marszałkowską.

Gazeta powszechna zawiera następujący list z Paryża pod d. 10. Stycznia: „Od miesiąca trwały układy względem żądanego przez Rząd Francuzki od sprzymierzonych Moceństw zniszczenia wojska, i względem innych, tyczących się tego przedmiotów. Przez traktat pokoju Paryżkiego z dnia 20go Listopada przyjęta na siebie Francya trojaką powinność: 1.) wypłacić w przeciągu lat pięciu nadzwyczajną, należoną na nią kontrybucyę; 2.) żywić 150,000 wojska sprzymierzonego, pozostającego w pogranicznych Departamentach Francuzkich, i 3.) zaspokoić bardzo znakomite pretensje, które mają do Francyi obce Kraie, Korporacye, Administracye i osoby prywatne, mianowicie w Prowincyach, odpadłych od Francyi w roku 1814tym. Rząd Francuzki domaga się teraz złączenia tych punktów. Co do pierwszego, okazali się Ministrowie sprzymierzeni w Paryżu natychmiast skłonniymi do przedłużenia terminu wypłaty, a Dwory ich (wyjąwszy Rossyyski, od którego, z powodu odległości, żadna odpowiedź ieszcze nie nadeszła) zezwoliły na to z niecierpieniem odmianami. Drugi punkt był trudniejszy; gdyż dla niedostatku funduszow i wielkich zaległości podatków, których ze wszyskiem wybrać nie było można, kassy we Francyi nie są tak napełnione, aby można opędzić z nich wyżywienie wojska sprzymierzonego. Należało iednakże prędko temu zaradzić, czemu nic lepiej dogodzić nie mogło, iak pożyczka. Rozpoczęte względem zaciągnięcia owejże układy w Londynie, nie szły długi czas pomyślnie, lecz teraz miały, iak słytać, za wdaniem się Angielskiego Rządu, osiągnąć skutek pożądaný. Summa tej pożyczki, dotychczas ieszcze niewiadoma, obróconą być ma na żywienie zajmującego Francyę wojska sprzymierzonego. Trzeci punkt, to iest obrachowanie obcych pretensyi, idzie swoim trybem, lecz wypłaty podobność się dłużej przeciągną, aniżeli dotychczas rozumiano.“